

POSTANOWIENIE

Dnia 22 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Kazimierz Tomaszek (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z wniosku A. K. jako następczyni prawnej J. G.

z udziałem A. G., A. G.1 i W. K.

o dział spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 22 marca 2023 r.

na skutek skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od postanowienia Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z 15 maja 2019 r., sygn. II Ca 297/19:

1. oddala skargę;

2. znosi wzajemnie między uczestnikami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą nadzwyczajną.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 15 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w sprawie II Ca 297/19 z wniosku J. G. z udziałem A. G., A. G.1 i W. K. o dział spadku odrzucił apelację uczestniczki W. K. od postanowienia Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim z 30 stycznia 2019 r., sygn. akt I Ns 170/17.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy wskazał, że zarządzeniem z 15 kwietnia 2019 r., którego odpis doręczono pełnomocnikowi uczestniczki 23 kwietnia 2019 r., uczestniczka została wezwana do usunięcia w terminie siedmiu

dni braków formalnych apelacji, poprzez przedstawienie oryginału lub uwierzytelnionego odpisu pełnomocnictwa udzielonego przez uczestniczkę postępowania W. K. pod rygorem odrzucania apelacji. Wskazanych braków jednak nie usunęła, a termin upłynął bezskutecznie 30 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy powołując się na treść art. 370 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 373 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. skonstatował, że skoro uczestniczka nie przedstawiła oryginału lub uwierzytelnionego odpisu pełnomocnictwa to apelację należało odrzucić.

Prokurator Generalny skargą nadzwyczajną z 10 lutego 2021 r. zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z 15 maja 2019 r., sygn. akt II Ca 297/19 w całości, zarzucając:

1. naruszenie zasady zaufania obywateli do państwa oraz bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP, prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jak również zasady dwuinstancyjności postępowania określonej w art. 78 Konstytucji RP, a to poprzez odrzucenie apelacji pełnomocnika uczestniczki W. K. od postanowienia Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim z 30 stycznia 2019 r., sygn. akt I Ns 170/17, na skutek bezskutecznego upływu terminu do uzupełnienia braków formalnych apelacji w postaci przedłożenia oryginału lub uwierzytelnionego odpisu pełnomocnictwa procesowego, które to pełnomocnictwo zostało w oryginale dołączone przez pełnomocnika uczestniczki W. K. jako załącznik do apelacji wniesionej w dniu 29 marca 2019 r. do Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim, a następnie błędnie doręczone stronie przeciwnej wraz z odpisem apelacji przez Sąd pierwszej instancji, czego konsekwencją było niezasadne wezwanie uczestniczki postępowania do uzupełnienia powyższego braku przez sąd *ad quem*, a następnie odmowy merytorycznego rozpoznania środka odwoławczego uczestniczki postępowania,
2. rażące naruszenie prawa procesowego przez niewłaściwe zastosowanie przez Sąd *ad quem* w sprawie norm prawa procesowego, wyrażonych w przepisach: art. 373 k.p.c. w zw. z art. 130 § 1 k.p.c. art. 128 § 1 k.p.c. oraz art. 89 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez wydanie

postanowienia o odrzuceniu apelacji pełnomocnika uczestniczki W. K. od postanowienia Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim z 30 stycznia 2019 r., sygn. akt I Ns 170/17 na skutek bezskutecznego upływu terminu do uzupełnienia braków formalnych apelacji w postaci przedłożenia oryginału lub uwierzytelnionego odpisu pełnomocnictwa procesowego, które to pełnomocnictwo w rzeczywistości zostało w oryginale dołączone przez pełnomocnika uczestniczki W. K. przy pierwszej czynności procesowej jako załącznik do apelacji wniesionej w dniu 29 marca 2019 r. do Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim, a następnie błędnie doręczone przez Sąd pierwszej instancji stronie przeciwnej wraz z odpisem apelacji, czego konsekwencją było niezasadne wezwanie uczestniczki postępowania do uzupełnienia powyższego braku przez sąd *ad quem*, a następnie doprowadziło do odmowy merytorycznego rozpoznania środka odwoławczego uczestniczki, podczas gdy brak formalny apelacji w postaci braku oryginału lub uwierzytelnionego odpisu pełnomocnictwa procesowego udzielonego pełnomocnikowi procesowemu przez uczestniczkę W.K. w rzeczywistości w ogóle nie zaistniał, a stanowił jedynie konsekwencję wadliwego doręczenia stronie przeciwnej przez Sąd pierwszej instancji odpisu apelacji wraz z oryginałem pełnomocnictwa, przy jednoczesnym załączeniu do akt sprawy przedstawionych Sądowi drugiej instancji jedynie jego kserokopii.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 1904 ze zm., dalej: „u.s.n.”) w art. 89 i następnych, wprowadziła oraz uregulowała nowy, nadzwyczajny środek zaskarżenia, mający zapewnić zgodność

z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Skarga nadzwyczajna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, którego funkcją jest korygowanie prawomocnych orzeczeń sądowych dotkniętych istotnymi wadami prawnymi. Celem skargi nadzwyczajnej jest zapewnienie możliwości wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń w sposób oczywisty wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej: naruszających prawa i wolności człowieka i obywatela określone w konstytucji RP, rażąco naruszających inne niż Konstytucja RP przepisy prawa lub opierających się na istotnych ustaleniach faktycznych oczywiście sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Skarga nadzwyczajna realizuje tym sposobem konstytucyjną zasadę rzetelności działania instytucji publicznych (wyrażoną w preambule do Konstytucji RP), zasadę państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) oraz zasadę legalizmu (art. 7 Konstytucji RP).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 2 statuuje zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Na treść wspomnianej zasady składa się szereg wartości, wywodzonych wprost z art. 2 lub też takich, które nie zostały ujęte *expressis verbis* w Konstytucji, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Wartości te tworzą pewien kanon, który nie ma charakteru katalogu zamkniętego (por. P. Tuleja [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 222, nb. 19).

Zasada demokratycznego państwa prawnego wyraża między innymi konieczność zapewnienia pewności co do prawa. Postępowania nadzwyczajne, mające służyć wzruszeniu prawomocnych orzeczeń sądowych, dotyczyć powinny tylko najistotniejszych i najbardziej rażących wad wyroków bądź postanowień, a także takich wad postępowania. Nie mogą one bowiem zastępować kontroli instancyjnej i prowadzić do ponownego rozpoznania sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21; wyrok NSA z 5 października 2017 r., II FSK 1286/17), co odpowiadać powinno konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności.

Realizacja zasady proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 u.s.n. winna z jednej strony uwzględniać dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), nakazujące eliminować istotne wady prawomocnych orzeczeń Sądu powszechnego lub wojskowego stypizowane w punktach 1-3 tego przepisu, z drugiej zaś strony musi uwzględniać istotną, konstytucyjną wartość pewności prawa, której immanentnym elementem jest ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP). Rozpatrując zatem konieczność zmiany lub uchylecia prawomocnego wyroku jako wymogu płynącego z obowiązywania zasady państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zauważyć należy konflikt wartości, który musi zostać rozstrzygnięty poprzez odwołanie się do zasady proporcjonalności, przy czym kluczowe znaczenie będzie miała proporcjonalność *sensu stricto* wyrażająca się w wyważaniu między koniecznością ochrony powagi rzeczy osądzonej, a koniecznością ochrony integralnie rozumianej zasady demokratycznego państwa prawnego jako przestrzeni urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). O ile więc ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, a jej przesłanka funkcjonalna, nakazująca ocenę dopuszczalności ingerencji jurysdykcyjnej w prawomocne orzeczenie Sądów powszechnych lub wojskowych poprzez ustalenie, czy jest to konieczne w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej, czyni z niej środek służący skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów

jurysdykcyjnych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Rolą Sądu Najwyższego w przeprowadzanej konkretnej kontroli konstytucyjnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką, a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2021 r., I NSNk 4/20; z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Stosownie do art. 89 § 2 u.s.n. skargę nadzwyczajną może wnieść Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Artykuł 89 § 3 u.s.n. przewiduje, że skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania.

Nie ulega wątpliwości, że skarżący – Prokurator Generalny – jest legitymowany do wniesienia skargi nadzwyczajnej w przedmiotowej sprawie zgodnie z art. 89 § 2 u.s.n. Podobnie, brak jest wątpliwości co do tego, że zaskarżone postanowienie o odrzuceniu apelacji, wydane 15 maja 2019 r. przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w sprawie sygn. akt II Ca 297/19 jest prawomocne. Wspominane orzeczenie nie może również zostać wzruszone w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Zachowany został także przewidziany w art. 89 § 3 u.s.n. termin do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Postanowienie o odrzuceniu apelacji wydane przez Sąd drugiej instancji stało się

prawomocne w dniu jego wydania. Skarga nadzwyczajna w przedmiotowej sprawie wniesiona została w dniu 18 lutego 2021 r., a zatem przed upływem terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.s.n.

Jak wynika z treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. Przepis ten, z mocy art. 95 pkt 1 u.s.n. stosuje się w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Jednocześnie, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 u.s.n.

Zgodnie z treścią art. 91 § 1 zd. 1 u.s.n. w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie Sądu I instancji, albo umarza postępowanie.

Przechodząc do oceny podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów w pierwszej kolejności zauważyć należy, że podstawą naruszenia zasad konstytucyjnych wskazywanych przez Prokuratora Generalnego były naruszenia prawa procesowego zarzucane w ramach art. 89 § 1 pkt 2 u.s.n. W takim zaś układzie, stwierdzenie bezzasadności zarzutu rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego skutkować będzie bezzasadnością zarzutów naruszenia zasad konstytucyjnych.

Prokurator Generalny na etapie postępowania ze skargi nadzwyczajnej, ale także pełnomocnik apelującej podczas trwania postępowania przed Sądem Okręgowym w Jeleniej Górze, wskazywali, że do naruszenia art. 373 k.p.c. w zw. z art. 130 § 1 k.p.c., art. 128 § 1 k.p.c. oraz art. 89 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. doszło na skutek odrzucenia apelacji w następstwie bezskutecznego upływu terminu do uzupełnienia apelacji na skutek nieuzasadnionego stwierdzenia przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze braku formalnego apelacji w postaci braku oryginału bądź wierzytelnego odpisu pełnomocnictwa, podczas gdy oryginał pełnomocnictwa został przesłany do Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim przez

pełnomocnika uczestniczki wraz z apelacją, jednakże na skutek omyłki pracownika Sądu Rejonowego, oryginał pełnomocnictwa zamiast zostać dołączony do akt, wraz z odpisem apelacji przesłany został pełnomocnikowi wnioskodawcy.

W ocenie Sądu Najwyższego twierdzenia zarówno Prokuratora Generalnego jak i pełnomocnika uczestniczki o uchybieniu pracownika Sądu, a także samego Sądu są co najmniej wątpliwe, a już z pewnością nie zostały chociażby uprawdopodobnione. Z protokołu rozprawy w przedmiocie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji wynika jedynie, że oryginał pełnomocnictwa został przesłany pełnomocnikowi wnioskodawcy wraz z odpisem apelacji. Zwrócić też należy uwagę, iż nikt nie kwestionował tego, iż w aktach sprawy znajduje się oryginał apelacji, zaś pozostałe na niej i dołączonej do niej kopii pełnomocnictwa ślady po przeszyciu zszywką wskazują, że stanowiły jedną całość. Nic więc dziwnego, że pracownik Sądu dołączył do akt sprawy oryginał apelacji wraz z kopią pełnomocnictwa, skoro w takiej postaci zostały przedstawione sądowi, skutkowało to też tym, że w aktach sprawy nie było oryginału pełnomocnictwa, który najprawdopodobniej dołączony został przez pełnomocnika apelującej, do odpisu wniesionego przez niego środka zaskarżenia, przesłanego następnie pełnomocnikowi wnioskodawcy. Słusznie zatem Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze, stwierdzając brak oryginału pełnomocnictwa przy apelacji wezwał pełnomocnika uczestniczki do uzupełnienia braków formalnych apelacji. Rolą zaś zastępcy procesowego apelującej było zajęcie stanowiska wobec wezwania Sądu i bądź uzupełnienie braku formalnego, bądź wskazanie, że oryginał pełnomocnictwa przesłany został do Sądu wraz z apelacją. Pełnomocnik uczestniczki nie podjął jakiejkolwiek czynności, dlatego też Sąd Okręgowy, wobec bezskutecznego upływu terminu do uzupełnienia braków formalnych wniesionego środka zaskarżenia, apelację odrzucił, co było postępowaniem prawidłowym. W powyższych okolicznościach Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż skarżący nie wykazał, aby w realiach przedmiotowej sprawy doszło do naruszenia przepisów postępowania wskazywanych przez Prokuratora Generalnego, a zatem także do naruszenia zasad konstytucyjnych, co w efekcie czyni bezzasadnymi oba zarzuty podniesione przez skarżącego.

Stwierdzenie bezzasadności podniesionych przez Prokuratora Generalnego w skardze nadzwyczajnej zarzutów, zwalnia Sąd Najwyższy od obowiązku badania ziszczenia się w niniejszej sprawie przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej, o której mowa w art. 89 § 1 *in principio* u.s.n., tj. konieczności wzruszenia zaskarżonego nią prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 *in fine* u.s.n., wobec stwierdzenia bezzasadności skargi nadzwyczajnej, oddalił ją (pkt 1 postanowienia).

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie z art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu w postępowaniu kasacyjnym podlegają wzajemnemu zniesieniu. Powołany przepis z mocy art. 95 pkt 1 u.s.n. stosuje się również do postępowania w sprawie skargi nadzwyczajnej.